

---

# O zapobieganiu przestępczości i zadaniach ekspertyzy sądowej : [recenzja artykułu S. Mitriczewa opublikowanego w "Socyalistycznej Zakonnosti", 1961, nr 12]

---

Palestra 6/3-4(51-52), 151-152

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### **O obrończej mowie oskarżonego**

Taki tytuł nosi polemiczny artykuł O. Pazdniakowa, zamieszczony w nrze 23 „Sowieckoj Justicyi” z grudnia ub. r.

Uwagi swe rozpoczyna autor od stwierdzenia, że w praktyce organów prokuratury i sądów ZSRR można spotkać szereg spornych problemów związanych z zapewnieniem podejrzanemu (oskarżonemu) prawa do obrony. Jednym z nich jest prawo do wygłoszenia przed sądem mowy obrończej, o czym właśnie traktuje omawiany artykuł.

Artykuł 295 k.p.k. RSFRR stanowi, że po zakończeniu przewodu sądowego sąd przystępuje do wysłuchania przemówień sądowych, na które składają się głosy: oskarżyciela, powoda i pozwanego cywilnego lub ich przedstawicieli, obrońców i oskarżonego, jeżeli obrońca nie uczestniczy w posiedzeniu. Na tle powyższego przepisu powstała wątpliwość, czy sąd może udzielić głosu oskarżonemu dla wygłoszenia przemówienia, jeżeli w procesie nie bierze udziału ani prokurator, ani też powód czy pozwany cywilny oraz adwokat pełniący funkcje obrońcy oskarżonego.

Praktyka sądowa różną dawała odpowiedź na to pytanie, przy czym stanowiska poszczególnych sądów były ze sobą sprzeczne. Autor podaje szereg przykładów wziętych z orzecznictwa sądowego (sądów niższych instancji), kiedy oskarżonemu w takiej sytuacji nie udzielono ostatniego głosu. Jest to jednak praktyka, zdaniem autora, całkowicie nieprawidłowa. Zapewnienie podejrzanemu i oskarżonemu prawa do obrony stanowi bowiem jedną z podstawowych zasad radzieckiego procesu karnego, czemu daje wyraz również Konstytucja ZSRR (art. 111). Zakres praw oskarżonego jest jasno określony w ustawie i nie zależy bynajmniej od uczestnictwa prokuratora w postępowaniu sądowym.

Pozbawienie w takiej sytuacji oskarżonego prawa do wygłoszenia mowy obrończej stanowi poważne naruszenie przepisów prawa procesowego. Pogląd, że udzielenie oskarżonemu głosu dla wygłoszenia obrony w procesie, w którym nie bierze udziału prokurator i adwokat, byłoby sprzeczne z zasadą równości, jest całkowicie bezpodstawny.

Zasada równości bowiem, realizowana w sferze stosunków karnoprosesowych, ma na celu wszechstronne zbadanie okoliczności danej sprawy. Funkcja tej zasady — to ochrona praw osób uczestniczących w postępowaniu, w tym także i prawa oskarżonego do obrony za pomocą wszystkich przewidzianych przez ustawę środków. Wygłoszenie mowy obrończej stanowi nieodłączny i istotny element zespołu uprawnień oskarżonego i dlatego powinno ono być dopuszczone przez sąd w każdym postępowaniu karnym.

### **O zapobieganiu przestępczości i zadaniach ekspertyzy sądowej**

pisze na łamach nru 12 „Socjalistycznej Zakonnosti” z 1961 r. S. Mitriczew. Zdaniem autora radzieccy uczeni specjalizujący się w problematyce kryminalistycznej zbyt mało poświęcali dotychczas uwagi podkreślonym w Programie KPZR

zadaniom w dziedzinie walki z przestępczością, polegającym na zapobieganiu przestępstwom. W większości prac omawiających ten temat pisze się tylko, że w systemie środków stosowanych w walce z przestępczością na czoło wysuwają się te, których celem jest jej zapobieganie. Praktycznie jednak zagadnienie to nie było dotychczas szerzej badane, mimo że zarówno organy państwowe, jak i organizacje społeczne oczekują od przedstawicieli kryminalistyki opracowań w tej materii. W szczególności chodzi o opracowanie urządzeń sygnalizacyjnych, specjalnych środków ochrony ważnych obiektów, o zapobieganie podrabianiu dokumentów, o organizację zewnętrznej służby strażniczej itd.

Specjaliści z zakresu kryminalistyki mogą, zdaniem autora, na podstawie materiałów spraw karnych nie tylko opracować techniczne metody zapobiegawcze, lecz także — przez wskazanie źródeł przestępczości — umożliwić skuteczną walkę z przestępstwami.

Sądy i organy śledcze bardzo często korzystają z ekspertyzy sądowej. Stąd też instytuty zajmujące się tymi sprawami powinny zwracać większą uwagę na rozwiązywanie zagadnień związanych z zapobieganiem przestępczości. Jeżeli nawet we wniosku o dokonanie ekspertyzy brak jest pytania w tej materii, ekspert powinien wyjść, zdaniem autora, poza granice żądań organu odwołującego się do ekspertyzy sądowej i wyjaśnić w swej opinii przyczyny i warunki, które umożliwiły dokonanie danego czynu przestępnego.

Autor podaje następnie kilka przykładów tych osiągnięć, jakie uzyskały zespoły badawcze instytutów kryminalistycznych w dziedzinie zapobiegania przestępczości. Na przykład Centralne Laboratorium Kryminalistyczne, uogólniając doświadczenie i praktykę wielu zakładów kryminalistycznych, wykazało, że jednym z istotnych warunków stwarzających podatny grunt do dokonywania grabieży mienia społecznego jest powszechnie stosowana nieprawidłowa praktyka sporządzania dokumentów, stwierdzających obrót wartości materialnych i środków pieniężnych w niewłaściwej, zbyt uproszczonej formie (np. wskutek składania przez właściwe osoby nieczytelnych podpisów w formie jakichś znaków, nie pozwalających na odczytanie ich nazwiska). W rezultacie przestępcom udaje się bardzo łatwo podrabiać tego rodzaju dokumenty. Laboratorium to dokonało także bardzo pożytecznego uogólnienia praktyki wymiaru sprawiedliwości i doświadczeń kryminalistycznych w dziedzinie przestępczości związanej z ruchem pojazdów mechanicznych, przyczyniając się dzięki swym pracom do wprowadzenia szeregu nowych środków zmierzających do lepszego zapobiegania przestępstwom komunikacyjnym.

Z faktów tych autor w zakończeniu swych rozważań wysuwa generalny wniosek, że zadania, jakie stoją przed wszystkimi, coraz liczniejszymi w ZSRR instytucjami ekspertyzy sądowej, polegają przede wszystkim na podnoszeniu poziomu naukowego prowadzonych przez nie badań oraz na wszechstronnym rozwiązywaniu prac w dziedzinie zapobiegania przestępczości.

## Prace kodyfikacyjne i projekt nowego kodeksu karnego Węgierskiej Republiki Ludowej

Zagadnienia te omawia S. Halasz w opracowaniu opublikowanym w Acta Juridica (T. III, nr 3—4 z 1961 r.), periodycznym wydawnictwie obcojęzycznym Węgierskiej Akademii Nauk.